Nr. 304 Lwów, Piątek dnia 7. Listopada 1919. XXXVII.

PRENUMERATA: miesięcznie we Lwowie 13·00 K, z dostawą do domu 15·00 K, z przesyłką w Polsce 15·00 K. (Mk. 8·50), w innych państwach K 17·50. Za zmianę adresu dopłaca się 60 h.

Cena pojedyńczego numeru na całym obszarze Polski 60 hal. (30 fen.)

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godz. 6 rano, w poniedziałek o godz. 11 rano

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia za 1 wiersz nonp. lub jego miejsce K 1. Paski na str. tekst. o 100% drożej. „Nadesłane" i „Nekrologja" za wiersz nonp. 3 k.— „Komunikaty" i wiad. pryw. po kronice za wiersz nonp. 5 k. Drobne ogł. po 30 h. od wyrazu zwykłym drukiem a po 60 hal. tłustym drukiem. Dla poszukujących pracy zwykł. druk. po 20 h., tłustym po 40 h. Ogłoszenia na niedzielę i święta o 50% drożej.

Redakcja przy ulicy Ossolińskich l. 15. Administracja przy ulicy Chorążczyzny l. 26.— Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 12—1. Biura Administracji otwarte codziennie od godziny 6-ej rano do godziny 6-ej wieczór. — Adres dla telegramów: „Kurjer", Lwow. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakcyjny 462.
W Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień", ul. Widok 19, oraz Admin. „Gazety Lud.", ul. Świętokrzyska 17.

Nakładem Spółki wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Jan Dąbski.

Nasz aparat polityki zagranicznej.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwow.")

Paryż, w październiku 1910.

Nasz aparat polityki zagranicznej jest może najmniej znany społeczeństwu, ponieważ nasze społeczeństwo polityką zagraniczną bardzo mało się interesuje. Społeczeństwo zna politykę zagraniczną dopiero z jej skutków z jakiejś wygranej lub klęski i dopiero wtedy wyłaniają się zapytania: jakto? dlaczego? kto w tem zawinił? itp. Tymczasem polityka zagraniczna każd go państwa musi być tak samo zorganizowana i planowo robiona, jak polityka wewnętrzna lub polityka ekonomiczna, bo inaczej musimy być przygotowani na dotkliwe klęski, których już niejednokrotnie doznaliśmy i doznawać będziemy.

Planowość i sprawność polityki zagranicznej zależy od jej aparatu, tj. od ministerstwa spraw zagranicznych w kraju i szeregu naszych politycznych i gospodarczych reprezentacji za granicą, tj. poselstw i konsulatów.

Minister spraw zagranicznych musi mieć plan polityczny i ludzi dla zrealizowania tego planu w kraju i zagranicą. Zwłaszcza dla młodego państwa bez koneksji politycznych, jasność planu i umiejętności taktyki jest niezbędna, bo młode państwo musi się pazurami i łokciami wypchać na odpowiednie dlań miejsce. Pozatem pamiętać należy, że na rynku międzynarodowym mamy wciąż do czynienia z taką wrogą nam żywiołowo dyplomacją, jak rosyjska i niemiecka. Pierwsza chytra, podstępna i zręczna, działająca mimo braku państwa — druga kłamliwa, bezwzględna i operującą kolosalnymi środkami pieniężnymi, zakulisowymi wpływami finansowymi, rozgałęzionymi po całym świecie.

Nasza dyplomacja pracuje najczęściej bez żadnego planu. Tam, gdzie chodzi o pewną inicjatywę lub wolny wybór, mamy zazwyczaj dwa plany, co się równa w polityce zagranicznej zeru. Plan jednolity mamy w stosunku do zachodu tylko dlatego, że pewne fakty zostały nam bez wyboru narzucone przez obcych. W stosunku do wschodu mamy dwa plany. Kiedy się nasi delegaci pokojowi znajdą razem w Paryżu — to inny jest plan na Avenue George V. (siedziba delegacji pokojowej — p. Dmowski), a inny jest plan w hotelu Wagram lub Ritz (chwilowa siedziba p Paderewskiego). To są rzeczy w Paryżu powszechnie znane. Czasem równocześnie na Miodowej w Warszawie jest jeszcze plan trzeci. Oczywista rzecz, że żaden generał z trzema równocześnie planami wojny nie wygrał. Na wygranie wojny trzeba jednego planu; tylko ten plan trzeba wykonać.

Tyle — na razie — co do planowości. A teraz kilka słów o aparacie, czyli o ludziach. Ludzie do polityki zagranicznej, czyli dyplomaci, to niekoniecznie ludzie smukli, przystojni, z golonymi wąsami, z nazwiskiem „historycznem", w dobrze skrojonych surdutach i idealnie prasowanych spodniach. To są wszystko przymioty cenne — ale to nie wszystko. Trzeba jeszcze do tego mieć parę drobnych dodatków — a więc: dobrą głowę, znajomość międzynarodowych stosunków, zręczność i umiejętność operowania ludźmi, trzeba umieć utrzymywać łączność z narodami, a przedewszystkiem z przed-

Koalicja obsadza obszary plebiscytowe.

Francja obsadza Górny Śląsk i w zastępstwie Stanów Zjedn. Cieszyńskie.

Praga. (PAT). Cz. B. pr. iskrowo z Paryża. Najwyższa rada koalicyjna na wczorajszem posiedzeniu zajmowała się rozdziałem obszarów plebiscytowych między poszczególne państwa ententy, celem obsadzenia tych obszarów. Wedle powziętej decyzji okręg olsztyński obsadzi Anglia, okręg kwidzyński obsadzą Włochy, Górny Śląsk Francja, Cieszyńskie zaś Stany Zjednoczone. Aż do czasu ratyfikowania traktatu pokojowego przez Stany Zjednoczone, Francja obejmie prowizorycznie obszar Cieszyńskiego.

Doniosła konferencja komisji sejmowych z Naczelnikiem państwa.

Omówiono sytuację wojskową i cele wojenne.

Warszawa. (PAT). Komisja wojskowa i spraw zagranicznych pod przewodnictwem p. Anusza (lud.) i p. Stan. Grabskiego (nar. lud.) odbyła u Naczelnika państwa w Belwederze konferencję, która trwała 2 i pół godziny. Obrady zagaił prof. Grabski, prosząc Naczelnika państwa o udzielenie wyjaśnień w sprawie sytuacji wojskowej i co do celów wojny. Naczelnik państwa udzielił w obszernem przemówieniu wyjaśnień, poczem posłowie przedłożyli szereg zapytań, na które Naczelnik państwa dał wyczerpującą odpowiedź.

Rząd przedłożył Sejmowi projekt konstytucji.

5-przymiotnikowe prawo wyborcze od 21 lat. — Straż praw. — Naczelnika państwa wybiera naród.

Warszawa. (PAT.) Rządowy projekt konstytucji, wniesiony dnia 4. bm. do Sejmu, przewiduje wybory pięcioprzymiotnikowe bez różnicy płci. Wiek na razie określono na lat 21. Prawa wyborczego czynnego pozbawione są osoby wojskowe, prawa wyborczego czynnego i biernego wojskowi i urzędnicy. Naczelnik Państwa zwołuje, otwiera, odracza i zamyka Sejm. Naczelnik Państwa obowiązany jest zwołać Sejm co roku najpóźniej w listopadzie na sesję zwyczajną. Naczelnikowi Państwa przysługuje prawo rozwiązania Sejmu. W takim razie wybory mają się odbyć w ciągu 90 dni, a Sejm ma się zebrać w 15 dni później. Przy Naczelniku Państwa stoi t. zw. Straż Prawa. Składa się ona z 30 członków wybranych przez Sejm systemem stosunkowym z pośród posłów lub z poza ich grona z przedstawicieli ciał profesorskich, oraz z 30 osób powołanych przez Naczelnika Państwa. Posłowie wybrani do Straży Prawa tracą swoje mandaty. Straży Prawa przysługuje jedynie tylko prawo sprzeciwu; o ile do 30 dni sprzeciw z jej strony nie nastąpi, Naczelnik zatwierdza uchwałę, w przeciwnym razie uchwała wraca do Sejmu dla ponownego rozpatrzenia. Gdy Sejm odrzuci sprzeciw, Naczelnik Państwa rozstrzyga wedle swego uznania, tj. zatwierdza ustawę lub znosi je veto. W tym wypadku ustawa nie może być już przedmiotem nowych obrad Sejmu.

Naczelnik Państwa jest równocześnie Naczelnym Wodzem. Jest wybierany na 7 lat. Wybory odbywają się za pomocą plebiscytu, przyczem Sejm przedstawia dwie kandydatury. W razie śmierci Naczelnika Państwa, obowiązki jego obejmuje t. zw. Rada Trzech, składająca się z marszałka Sejmu, prezydenta ministrów i prezydenta sądu najwyższego. Jeżeli Naczelnik Państwa przez 3 miesiące nie sprawuje urzędu, Rada Trzech zwołuje Sejm i przedstawia sprawę jego decyzji. Naczelnikiem Państwa może być wybrany każdy obywatel po ukończeniu 41 lat życia. Za czynności swoje Naczelnik Państwa nie jest odpowiedzialny ani politycznie, ani cywilnie. Akty, które podpisuje Naczelnik Państwa jako wódz naczelny, nie potrzebują sygnatury ministerjalnej.

Przepisy przejściowe: Po uchwaleniu niniejszej ustawy będzie dokonany wybór Naczelnika Państwa. Wybór kandydata ma nastąpić najpóźniej do 30 dni, a wybory mają się odbyć do 3 miesięcy. Do czasu dokonania wyboru Naczelnika Państwa wszystkie czynności Naczelnika Państwa spełnia Józef Piłsudski, mając wszystkie prawa i obowiązki Naczelnika Państwa.

Masaryk oświadcza się za rozdziałem kościoła od państwa.

Morawska Ostrawa. (PAT.) Arcybiskup ołomuniecki kardynał Srbensky wystosował do prezydenta Masaryka pismo w sprawie stosunku kościoła do państwa. Na pismo to odpowiedział Masaryk, że współżycie kościoła z państwem będzie możliwe, jeżeli dokonany zostanie całkowity rozdział kościoła od państwa. W sprawie wprowadzenia nauki religji w szkołach, oświadczył, że jest to problem bardzo trudny i że z tego też powodu ministerstwo oświaty dotąd nie wygotowało rozporządzenia. Przez rozdział kościoła od państwa wzmoże się stanowczo poziom obyczajów.

stawicielstwami narodowemi i wpływowemi organizacjami politycznemi, prasą, światem ekonomicznym itp. Dawniej można było mieć za sobą jakąś wpływową danię dworu i można było zdobywać sukcesy dyplomatyczne. Dziś taka zdobycz jest za szczupła, bo damy (po za krajami pierwotnymi co do polityki zagranicznej) przestały odgrywać decydującą rolę polityczną. Kto chce dziś robić politykę, musi sobie ująć naród, masę, jego reprezentację, — a na to nie zawsze wystarczają przymioty zewnętrzne — wyżej wymienione.

Wskutek wojny świat zachodni zdemokratyzował się do tego stopnia, że nawet potworny bolszewizm znajduje swych obrońców w prasie i parlamentach. Stronnictwa ludowe i robotnicze wykonują nieraz decydujące przesunięcia w polityce zagranicznej (n. p. angielskie stronnictwo robotnicze w sprawie nieinterwencji w Rosji). Nowoczesny dyplomata musi z decydującemi stronnictwami utrzymywać ciągłe stosunki, oddziaływać na niego w duchu dla swej ojczyzny korzystnym, bo sama sympatja rządu jest przemijająca. Nowoczesny dyplomata musi znać wszystkie rozporządzalne dziś środki propagandy sympatji dla swego narodu w masach — a więc obok oficjalnych not i memorjałów i prasy, takie skuteczne środki, jak wystawy dzieł sztuki, teatry, kina, popisy sportowe, zabawy, wycieczki itp. W Paryżu powiadają, że alians francusko-rosyjski wytańczony został przez balet rosyjski w Paryżu..., a ambasadorowie rosyjscy zawsze żywo interesowali się wystawami dzieł sztuki i nawet oficjalnie interweniowali, gdy jakiś obraz rosyjski został powieszony na niezbyt honorowem miejscu. Takimi środkami musi dziś operować nowoczesna dyplomacja, oczywiście mądrze, dyskretnie, ale skutecznie.

Na to trzeba jednak ludzi żywych, wrażliwych na wszelkie objawy życia, a zwłaszcza życia szerokich mas ludowych. Ludzie zasklepieni w średniowiecznych pojęciach, którzy nigdy nie mieli kontaktu z masami, dyplomatami dziś być nie potrafią.

A teraz kilka przykładów z dziedziny aparatu polskiej dyplomacji:

W Paryżu posłem jest hr. Maurycy Zamoyski; w Londynie ks. Sapieha; w Brukseli hr. Sobański; w Kopenhadze hr. Dzieduszycki, który był przedtem w Madrycie; w Rzymie hr. Skirmunt; w Budapeszcie hr. Szembek; w Bukareszcie hr. Skrzyński; w Stan Zjednoczonych ks. Lubomirski i to Kazimierz Do Madrytu ma iść hr. Skrzyński; do Tokio hr. Tarnowski, hr. Żółkowski, czy jakiś inny hrabia.

Cóż do licha — pytają cudzoziemcy — czy w tej Republice polskiej niema już zdolnych do piastowania urzędów zagranicznych po a hrabiami w górę? Poznać pana po cholewach — Polskę poznać za granicą ciągle po hrabiach! Bo na hrabiach, jako posłach zagranicznych się nie kończy! W każdem takiem poselstwie siedzi po kilku mniejszych i dorabiających się dyplomatycznie hrabiów i hrabiczów, a na Miodowe obok hrabiów siedzą pono hrabianki. Jednem słowem, nasza arystokracja pozbawiona wpływów politycznych przez powszechne wybory, wlazła do rządu tylnymi drzwiami — przez politykę zagraniczną.

Jakie to ma realne skutki dla naszej polityki zagranicznej wiedzą ci, którzy się bezpośrednio z tem na terenie zachodnim zetknęli. Dzięki hrabiom Polska uchodzi za kraj średniowieczny i jakiegoś dziwnego bolszewizmu (pp. hrabiowie przedstawiają naturalnie np. reformę rolną jako objawy bolszewizmu) i stąd nieufność, często prawa wyjątkowe, zarzuty imperjalizmu, a stąd brak pełnej sympatji i zaufania. To wszystko nam szkodzi, bo Polska jest krajem lepszym i nowocześniejszym, niż jej zagraniczni przedstawiciele.

Pomóżmy żołnierzom na froncie!

Lwów, 5. listopada.

Przedwczesna zima i mrozy zaglądnęły w szeregi obozujących na froncie żołnierzy. Znaczna część formacji, licho zaopatrzona w ciepłą odzież, a szczególnie płaszcze zimowe, koniecznem więc jest natychmiastowe dostarczenie tych rzeczy.

Onegdaj zwróciło się dowództwo etapu do głównego pełnomocnika polskiego Czerwonego Krzyża na froncie gallc. p. Jaroszyńskiego o niezwłoczne zorganizowanie akcji szycia płaszczy wojskowych dla żołnierzy. Tego samego dnia w południe odbyła się konferencja przy współudziale pułk. franc. de Renty, na której postanowiono podjąć energiczną akcję spóźnioną o tyle, że dopiero przed dwoma dniami nadszedł transport sukna.

Ponieważ szwalnie i warsztaty krawieckie wojskowe obciążone są szyciem mundurów i bielizny dla frontu i etapu, a planowana akcja zaopatrzenia kilkunastu tysięcy żołnierzy na froncie w ciepłe płaszcze wymaga natychmiastowego rozpoczęcia, p. Jaroszyński na prośbę władz wojskowych podjął się zorganizowania akcji, w której szerokie koła społeczeństwa naszego powinny wziąć udział.

Chodzi o bezzwłoczne przystąpienie do pracy, aby żołnierz nasz nie ziąbł na froncie.

Wojskowość dostarczy sukna, oraz wszelkich dodatków i materjałów, idzie tylko o ręce do pracy i maszyny do szycia.

Już wczoraj popołudniu odbyło się w hotelu Krakowskim u p. Jaroszyńskiego zebranie pań, reprezentantek rozmaitych zrzeszeń i instytucji celem wypracowania szczegółów akcji. Dziś o godz. 5 popoł. dalszy ciąg obrad już szerszego komitetu obywatelskiego. Na zebraniu nastąpi rozdział prac, dobór odpowiedniego lokalu, oraz przyjmowanie sił do pracy, których zapotrzebowanie jest ogromne, a szczególnie trzeba fachowych sił do kroju i szycia.

Przypuszczać należy, że wobec tego, iż w przeciągu dni kilkunastu musi być gotowych około 15.000 płaszczy, społeczeństwo pospieszy komitetowi z pomocą.

Dla informacji chętnych do pracy podajemy, że praca przy szyciu będzie wynagradzana, a nad to od pewnej ilości sporządzonych płaszczów rozdzielane będą bezpłatne premie w postaci produktów spożywczych, jak mąka, ziemniaki, cukier, sól i nafta.

Co mówią inni?

ORGAN CHŁOPÓW POZNAŃSKICH ZA REFORMĄ ROLNĄ.

(a. w.). Poznański „Włościanin", organ Zjednoczenia włościan, zbliżonego ideowo do P. S. L., stwierdza, że Polska jako kraj rolniczy będzie należeć do ludzi pracy. Nie trzeba się bać, by przy tej parcelacji zabrakło ziemi, obawa, że miasta zostaną ogłodzone, jest też nie na miejscu.

Reforma agrarna musi się odbyć planowo. Dzieło takie powinno się oprzeć na pracownikach uświadomionych i uzdolnionych. Im wyższy będzie poziom umysłowy włościanina, tem kultura całego narodu wyżej stanie. Nie wolno ziemianom w imię interesów stanowych zasłaniać się miłością do swej posiadłości. Ziemianie działają na rękę bolszewikom, miast dążyć do współżycia zgodnego wszystkich warstw narodu. Polska ludowa nie chce być terenem dla wywrotowców, a nim nie tego, jeśli wola ludu będzie wysłuchana.

MOSKALE ZRZUCAJĄ PRZYŁBICE.

(a. w.). „Narodni Listy" praskie oburzają się na zbytnią pobłażliwość Czechów. Od 9 miesięcy gości w Pradze cały szereg Rosjan, którzy tu przybyli z Niemiec; rej wśród nich wodzi p. Efimowskij, prezes wydziału wykonawczego organizacji słowiańskich. Przed paru dniami urządzili oni zebranie i śpiewali „Boże carja chrani". P. Efimowskij wypowiedział w odczycie surową kryty-

---

Z. ZYGMUNTOWICZ.

Z listopadowych dni we Lwowie 1918.

(Ciąg dalszy).

Po zdaniu relacji komendantowi — wraz z innymi rzuciliśmy się do rozbrajania. Piękne to były obrazki!

Na rogu Akademickiej „policaj ruski" dumnie z karabinem w ręku kroczył i nagle zoczył studenta z szóstej klasy!

— Halt! ruky do hory! i bagnet kieruje w pierś!

Student wyciąga z kieszeni rewolwer, pada strzał, policjant lekko ramy, robi się ruch, student zabiera karabin i odnosi go do komendy!

W chwilę później obok cukierni Zaleskiego idzie dwóch naszych chłopców, Władek Kolbuszowski i Wojciech Siemaszko.

Obaj „leguni", w długich paltach, kołnierze nastawione; wyszli na łowy!

Nagle od skrętu ulicy wyłasi dwóch herojów, którzy bez powodu robią: „Gotuj broń" na kilka kroków przed nimi, publiczność ucieka, pozostali sami!

— Ruky do hory! woła jeden z nich! Chłopcy nasi podnieśli swe długie i silne ręce do góry, heroje zbliżają się, składając broń do nogi i rozpoczynają rewizję! Obrazek nader ciekawy i malowniczy.

Wtem — jakby na rozkaz spadają z góry obie pary rąk na głowy herojów, tak, że w oczach ich ciemno się zrobiło, w jednej chwili karabiny dostały się do rąk naszych chłopców, heroje w nogi, a Władek i Wojtek z dumą przynoszą nam świeżo zdobyte dwa karabiny!

Tak rośliśmy w siłę i broń!

IV.

Od rana mieliśmy już kontakt z załogą Domu Techników, szkoły Sienkiewicza, gdzieśmy broń ręczną składali, i ludzie odsyłali.

Nie było tam jednak jeszcze dla nas roboty. W szkole Sienkiewicza „rekruci" pozostawali tam, część wyszła do pobliskich wiosek, myśmy zaś chodzili po mieście, ludzi ściągali, rozbrajali żołnierzy austrjackich, zwłaszcza tych starych, Rusinów do domu odsyłali i odprowadzali do rogatek.

Chodziliśmy po koszarach, wyganiali landszturmistów do domów, agitowaliśmy przeciw bezprawnemu zatrzymywaniu przez Rusinów, chociaż sam cesarz „Abblasen" zrobić kazał.

Chłopi słuchali nas, trafiało im to do przekonania, zabierali swoje kuferki i do domów swych spieszyli!

A nie było siły, by ich ktoś mógł wstrzymać!

Tak odjęliśmy Rusinom rezerwę, której pewnie później byliby użyli.

Ośmieliliśmy się nawet pod pocztą do tych starych landszturmistów, będących tam w służbie przemówić, i radzić im, by szli do domów, a nie dalej na stare lata bić się!

Rada nasza nie była bezskuteczna.

Największe jednak, uliczne boje mieliśmy pod kościołem Elżbiety, gdzie rozbrajaliśmy przy pomocy dzieci i kobiet dziesiątki żołnierzy ruskich i austrjackich, broń zabraną składaliśmy pod ołtarzem w kościele, skąd ją przenosili chłopcy do szkoły Sienkiewicza!

Dowiedzieli się o tem Rusini i wysłali aż dwa karabiny maszynowe, heroje rozpoczęli nas ostrzeliwać, tłum wśród krzyków skrył się w bramach!

Niestety z braku żołnierza nie mogliśmy się pokusić o te karabiny, choć chęci i werwy było dużo!

W tym czasie jedno czy nawet dwa auta znalazły się w naszych rękach, a pod wieczór niektóre ulice były już przez nas obsadzone i regularnie patrolowane.

Wśród takich przedwstępnych walk i przejść minął nam dzień, noc przeszła i nastał 2. listopada.

Rankiem byliśmy już w szkole Sienkiewicza, dokąd ciągle transportowaliśmy broń, mimo, że obok poczty silne patrole zatrzymywały przechodzących.

A nawet na polecenie majora Kudelskiego (z P. O. W.) udał się ob. Dessaga (urzędnik pocztowy) do głównej centrali pocztowej, gdzie miał przerwać połączenia telefoniczne.

Do pomocy wysłał później maj. Kudelski por. Zygmuntowicza, który wdarł się na drugie piętro, wszedł do pracowni centrali telefonicznej i zameldował o wszystkiem Kudelskiemu.

(D. c. n.)

kę rządu czeskiego za jego zachowanie się w stosunku do Denikina i Kołczaka.

Czesi odwołali swe wojska z Syberji i głoszą, że nowa Rosja ma być krajem demokratycznym i federacyjnym. Rosja uznała tylko niepodległość Polski. Ukraina jest fikcją powstałą za niemieckie pieniądze, dostanie więc ona, jak inne narody, jedynie autonomię. Forma rządu rosyjskiego nie może być dziś jeszcze przesądzoną, prawdopodobnie najbardziej odpowiednią będzie monarchiczna. Mówca radził Masarykowi i min. spraw zagranicznych Beneszowi, by zamiast dbać o wolność ludów pod panowaniem rosyjskiem, dali autonomję Słowakom i Niemcom.

„Nar. Listy“ odpowiadają cierpko, że Czesi nie będą mieszać się w wewnętrzne sprawy Rosji, ale zastrzegają sobie, by do ich stosunków nie mieszali się chwilowi goście.

Co piszą Rusini?

UMIZGI DO ŻYDÓW.

Rząd ukraiński zwrócił się, jak donosi „Wpered“, oficjalnie do przedstawicieli instytucji i organizacji żydowskich z projektem wysłania na Ukrainę komisji celem zbadania kwestji pogromów. Zaproszenie takie otrzymali między innemi: „Światowa organizacja sjońska“ „Aliance Israelite“, komitet kongresu żydowskiego w Ameryce, komitet delegacji żydowskiej w Paryżu.

CHLEB UKRAIŃSKI DLA WŁOCH.

„Borot'ba“ donosi, że do Rzymu wyjechała ukraińska misja handlowa w celu wywozu chleba ukraińskiego do Włoch, a za to Ukraina ma dostać sukno, maszyny rolnicze i leki.

RUBLE DENIKINA.

Na Ukrainie pojawiły się banknoty Denikina z napisem: „Jedyna niepodzielna Rosja“ i mają kurs równy z carskimi i dumskimi rublami. Ruble bolszewików i Kereńskiego z rozkazu Denikina wycofano z obiegu i to wpłynęło na zwyżkę rubli dumskich i carskich.

LLOYD GEORGE INTERESUJE SIĘ UKRAINĄ (?).

„Wpered“ donosi, jakoby u Lloyda George'a był wśród innych zaproszonych tam dziennikarzy z Paryża, także ukraiński „hromadianyn“ Sawczenko, dyrektor ukraińskiego biura prasowego w Paryżu, który zastępował prasę ukraińską. W czasie herbaty podanej w prywatnem mieszkaniu miał Sawczenko sposobność rozmawiać z Lloyd Georg'em, który „duże cikawo“ wypytywał o stosunki na Ukrainie, o znaczeniu konfliktu Petlury z Denikinem i jego skutkach, o sile armji ukr. republiki, o stosunkach pomiędzy republiką ukr. i jej sąsiadami. Z owym Sawczenką miał Lloyd George rozmawiać w czasie przyjęcia jak naj dłużej.

Gen. KLERK O PETLURZE.

Członek konferencji pokojowej generał angielski Klerk miał wysłać do Londynu długą depeszę o stosunkach na Ukrainie, w której zaznaczył, że mimo tego, iż w armji Petlury są „małozdyscyplinowane“ elementy, Petlura będzie jednak panem całej Ukrainy, dzięki temu, że ludność ukraińska nie ma sympatji dla Denikina i reakcjonistów, którzy go otaczają.

Nowy minister aprowizacji oświadczył się za wolnym handlem.

Warszawa. (PAT.) Pod przewodnictwem p. Mierzejewskiego odbyło się dziś zebranie przedstawicieli grup sejmowych, na którem minister Wojciechowski przedstawił nowomianowanego ministra aprowizacji p. Śliwińskiego. P. Śliwiński oświadczył, że stoi na stanowisku wolnego handlu. Żąda, by nie gminy, lecz powiaty zostały dopuszczone do wolnego handlu, skoro uiszczą kontyngent. Minister zastrzega sobie wydanie rozporządzenia ograniczającego obrót i wywóz ziemniaków. Specjalną uwagę zwraca na przemiał zboża, albowiem młyny są w dużym stopniu czynnikiem paskującym. Domaga się usunięcia projektu współudziału rad aprowizacyjnych. Zapasy zboża są w kraju, ale przyczyną złego jest fatalna gospodarka. Paniczny nastrój społeczeństwa jest zupełnie nieuzasadniony. Brakującą ilość zboża otrzymamy z Poznańskiego i z zagranicy. Posiedzenie komisji aprowizacyjnej odbędzie się jutro.

Prace komisji sejmowych.

Warszawa. (PAT.) Komisja konstytucyjna pod przewodnictwem p. Rataja (lud.) rozpatrywała projekt rządowy ustawy o obywatelstwie państwa polskiego na podstawie referatu p. Głąbińskiego (nar. lud.). Ustawę przyjęto w pierwszem czytaniu ze zmianami.

Komisja przemysłowo-handlowa dokończyła rozprawy nad projektem ustawy o 8-godzinnym dniu pracy. Komisja przyjęła zasadę 8-godzinnego dnia pracy nie wyłączając soboty, jakoteż bezwzględnego i całkowitego odpoczynku niedzielnego, z wyjątkiem sklepów mleczarskich i kwieciarskich, w handlu i we wszystkich przedsiębiorstwach wymagających ciągłości pracy w przemyśle.

Komisja komunikacyjna pod przewodnictwem p. Rajcy (n. z. r.), w obecności ministra Eberharda przyjęła rezolucję domagającą się poczynienia przygotowań do całkowitego objęcia kolei wojskowych przez zarząd cywilny. Komisja rozpatrywała sprawę wydania przepisów dotyczących natychmiastowego opróżnienia wagonów z węgla.

Komisja skarbowo-budżetowa załatwiła wniosek komisji rolnej, domagający się 60-miljonowego kredytu na budowę domów i zasiłki dla bezrolnych.

Warszawa. (PAT). Komisja administracyjna pod przewodnictwem p. Jana Dębskiego (z Chełma — lud.) w obecności gen. komisarza ziem wschodnich Osłomskiego przeprowadziła rozprawę nad sprawozdaniem generalnego komisarza, złożonem na poprzednim zebraniu. Wnioski zgłoszone przez przedstawicieli PSL., narodowego zjednoczenia ludowego i PPS. poruczono do zredagowania w porozumieniu z komisją spraw zagranicznych i wojskowych podkomitetowi, do którego wchodzą pp. Jan Dębski, Skulski (nar. zw. lud.), Niedziałkowski (p. p. d.). Czetwertyński, ks. Maciejewicz (nar. lud.), Zagórski (n. z. r.) i Kamieniecki (nar. zw. lud.).

Warszawa. (PAT). Komisja rolna pod przewodnictwem p. Witosa (lud.) wysłuchała sprawozdania inspektorów rolnictwa z Galicji zachodniej i wschodniej o stanie zasiewów w Galicji i o położeniu rolnictwa.

SEJM ZAJMUJE SIĘ SPRAWĄ JEŃCÓW I INTERNOWANYCH.

Warszawa. (PAT). Komisja prawnicza postanowiła na wniosek przewodniczącego wezwać rząd, ażeby przedłożył do 24 godzin statystykę jeńców i internowanych wedle narodowości i wedle miejsc obozów koncentracyjnych. Przedłożenie dat statystycznych ma nastąpić na wspólnem zebraniu komisji prawniczej i wojskowej, które się odbędzie dnia 6. bm. Komisja wyraziła zdanie, że obowiązkiem Sejmu jest dokonać lustracji obozów koncentracyjnych i zbadać zażalenia internowanych bez względu na narodowość i wyznanie.

Pomyślna akcja wojska polskiego.

Warszawa. (PAT). Komunikat sztabu generalnego z 4. bm.:

Front litewsko-białoruski: Na odcinku między kanałem berezyńskim a Dźwiną i na przedmieściu miasta Berezyny wzmożona działalność bojowa. Walki rozwijają się pomyślnie dla nas. Na reszcie frontu bez zmiany.

Front wołyński: Spokój.

Warszawa. (PAT). Komunikat sztabu generalnego z 5. b. m.:

Front litewsko-białoruski: Oddziały nasze na odcinku między Borysowem a Dźwiną atakowane od dłuższego czasu przez bolszewików, przeszły do kontrakcji i odrzuciły nieprzyjaciela w kierunku wschodnim. Nieprzyjaciel stawiał miejscami zacięty opór, który jednak załamał się pod naporem naszych dzielnych wojsk. Wzięliśmy dotychczas kilkuset jeńców i znaczny materjał wojenny.

Front wołyński: Bez zmiany.

Haller.

Obrady Sejmu.

SPRAWY APROWIZACJI.

Warszawa. (PAT.) Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu wniósł rząd nowy projekt konstytucji. Projekt odesłano do komisji konstytucyjnej, do której także rząd wysłał swego przedstawiciela. Przystąpiono do dyskusji nad sprawą zatargu w kopalniach hr. Renarda. Po przemówieniu wiceministra handlu i przemysłu, który udzielał wyjaśnień, Izba przyjęła wniosek komisji ochrony pracy i nagłość wniosku, wzywającego rząd, aby natychmiast dostarczył ludności w Zagłębiu niezbędnej żywności. Przystąpiono do dalszej dyskusji o ubezpieczeniu robotników i po krótkiej dyskusji szczegółowej przyjęto projekt w drugiem czytaniu. Odrzucono wniosek komisji o przedłużenie czasu zasiłków z 13 tygodni na 26, a przyjęto poprawkę p. Woźnickiego, wedle której rząd ma prawo w wyjątkowych razach dla pewnych miejscowości lub pewnych osób przedłużać płatność zasiłków na czas do 1 miesiąca. Następnie przyjęto ustawę en bloc w trzeciem czytaniu.

Przystąpiono do dyskusji w sprawie aprowizacyjnej. P. Arciszewski zarzucał, że akcja aprowizacyjna prowadzi się tylko półśrodkami. Galicja dała zaledwie 13 wagonów zboża, a potem wydobyto z niej jeszcze 63 wagonów. W Radomskiem zboże wydobyła dopiero ekspedycja karna. Słychać skargi na brak ziemniaków, a w Skalmierzycach zgniło półtora miljona korcy kartofli. Mówca podnosi, że za zaniedbania aprowizacyjne winę ponosi tylko rząd.

P. Barlicki wytykał, że przy tak ważnej sprawie, jak kwestja aprowizacyjna, rząd jest nieobecny i postawił wniosek o wezwanie rządu, aby udzielił wyjaśnień.

P. Starkiewicz imieniem narodowego związku ludowego oświadczył się przeciw projektowi rządowemu o sekwestrze zboża.

Na tem obrady przerwano. Wniosek p. Barlickiego przyjęto. Następne posiedzenie zapowiedział marszałek na piątek, godz. 4 popołudniu.

Na wniosek pp. Grzędzielskiego i Okonia odbędzie się we wtorek o godz. 4 popołudniu specjalne posiedzenie Sejmu wyłącznie dla sprawy aprowizacji. Marszałek oświadczył, że w ciągu dwu najbliższych dni będzie zamianowany minister aprowizacji. Należy zatem dać mu czas, aby się przygotował do dyskusji. Na tem posiedzenie zamknięto.

Kierownik min. aprowizacji podał się do dymisji.

PRZESILENIE RZĄDOWE ZAŻEGNANE.

Warszawa. (PAT.) Komisja aprowizacyjna pod przewodnictwem p. Mierzejewskiego (nar. lud.) wysłuchała przed porządkiem obrad oświadczenia szefa sekcji min. aprowizacji p. Słońskiego, który w imieniu kierownika min. p. Sobańskiego, na skutek wczorajszej uchwały Sejmu dotyczącej nieobecności ministra aprowizacji w Sejmie zaznaczył, że p. Sobański nie może bronić projektu o sekwestrze, gdyż ten będąc pierwotnie projektem rządowym, stał się obecnie projektem samego tylko kierownika aprowizacji. Wobec uchwały komisji sejmowej, normującej wolny handel kierownik ministerstwa podał się do dymisji.

Paderewski ma się lepiej.

Lekarze nakazują wstrzymanie się od zajęć.

Warszawa. (PAT). W stanie zdrowia premjera Paderewskiego nastąpiło pewne polepszenie, lekarze jednak, wobec ogólnego osłabienia pacjenta obstają przy tem, aby premjer wstrzymał się od załatwiania spraw urzędowych. Mimo to premjer żywo zainteresował się brakiem węgla w Warszawie i zamknięciem gazowni miejskiej, polecając przedłożyć sobie w tej sprawie terminowy raport. W każdym razie zapowiedzianego exposé nie będzie mógł wygłosić w piątek.

Różne wiadomości.

KATASTROFA APROWIZACYJNA.

Tarnów. (PAT). Miejska rada aprowizacyjna i rada gospodarcza powiatowa wystosowały do Sejmu i ministerstwa aprowizacji telegram, w którym zwracają uwagę na to, że każdy dzień bezowocnych narad przyspiesza tylko katastrofę aprowizacyjną. Jedynem wyjściem jest rozszerzenie obowiązku dostawy na szerszy ogół posiadających co najmniej 5 morgów nawet przy równoczesnem ewentualnem podwyższeniu dla nich należytości.

O WĘGIEL DLA POLSKI.

Morawska Ostrawa. (PAT.) Międzykoalicyjna komisja węglowa miała wczoraj przedpołudniem podjąć ponownie obrady, które jednak zostały odroczone z powodu wyjazdu przewodniczącego tej komisji pułkownika Nutta do Katowic z polecenia centralnej komisji węglowej w Paryżu, celem wystarania się o dostawę wagonów dla przesyłania węgla do prowincji poznańskiej. Pułkownik Nutt oświadczył, że Niemcy zobowiązały się dostarczyć Polsce 3000 tonn dziennie górnośląskiego węgla. Ogółem mają Niemcy dostarczyć Polsce 75.000 tonn węgla miesięcznie. Władze niemieckie rozpoczęły już wysyłkę górno-śląskiego węgla do Polski.

AMERYKA DLA DZIECI POLSKICH.

Państwowy komitet pomocy dzieciom w Warszawie otrzymał od amer. Komitetu ratunk. wiadomość o wysłaniu z Londynu do Gdańska tkanin, bucików, pończoch, igieł i nici. Ma przyjść 200 tysięcy bucików, tyleż par pończoch, oraz 400 yardów tkanin.

ROZWIĄZANIE KONFERENCJI POKOJOWEJ.

Praga. (PAT.) Cz. B. pras. z Wiednia. „N. Wr. Tagblatt“ pisze: Rząd włoski zakomunikował, że paryska konferencja pokojowa będzie z końcem listopada rozwiązana.

NIEMCY W OBSZARACH PLEBISCYTOWYCH ORGANIZUJĄ SIŁĘ ZBROJNĄ.

Berlin. (PAT). Z kół urzędowych donoszą: W powiatach plebiscytowych w Prusiech zachodnich utworzona będzie straż bezpieczeństwa, która czuwać będzie nad utrzymaniem porządku i bezpieczeństwa. Będzie ona na etacie ministerstwa spraw wewnętrznych Rzeszy i Prus i podlegać będzie prezydjum rady ministrów Rzeszy. Żołd straży bezpieczeństwa będzie wyższy od żołdu obrony krajowej.

OFENZYWA DENIKINA PRZECIW UKRAIŃCOM.

Oficjalny komunikat ukraiński.

Dnia 2/XI. próbowały oddziały dobrowolców (Denikina) posunąć się wzdłuż linji kolejowej Wapniarka—Żmerynka i Chrystynówka—Koziatyn i wywiązane z tego powodu walki trwają dalej.

WALKI NA FRONTACH ROSYJSKICH.

Praga. (PAT). Cz. B. pr. z Berlina. „Voss. Ztg.“ zamieszcza następujący komunikat:

Front Judenicza: Angielskie działa dalekonośne ostrzeliwują Kronsztad i Krasną Górkę. Po ciężkich walkach z wojskami nieprzyjacielskiemi, opróżniły wojska Judenicza Gatczynę. Na wschód od Gdowa ciężkie walki. — Koło Pytalowa, na wschód od Bałtynowa obsadziły wojska estońskie Pontierie na linji kolejowej do Warszawy.

Front gen. Denikina. Na lewem skrzydle atakuje nieprzyjaciel w kierunku na Mohylew. Koło Czernichowa odrzuciliśmy nieprzyjacielskie ataki. W centrum frontu przyszło na linji Dimitriew—Chromy—Orel do ataku. Nieprzyjaciel ustępuje na całym froncie w kierunku północno-zachodnim. Miejscowość Dimitriew, którą przed kilku dniami opróżniliśmy, została znowu przez nasze wojska zajęta. Na wschód od Elecka obsadziliśmy Ismełkowo i Dołgorukowo. Nasz strategiczny odwrót na linji Woronez—Liszki został zaatakowany. Wojska nasze stawiły nieprzyjacielowi wielki opór. Na wschód od Carycyna przekroczyły nasze wojska po gwałtownych walkach na lewym brzegu rzekę Don i zajęły silnie umocnione stanowiska.

Front admirała Kołczaka. W centrum frontu przeszedł nieprzyjaciel do decydującego ataku i odrzucił nasze oddziały.

WOJSKA BOLSZEWICKIE ZWYCIĘSKO ATAKUJĄ.

Praga. (PAT.) Cz. B. pras. z Helsingforsu. Bolszewicy atakowali okolicę Pskowa przy użyciu automobilów pancernych. Północno-zachodnia armia antybolszewicka opróżniła Lugę i Gatczynę. Na całym froncie toczą się ciężkie walki. Sytuacja wojsk antibolszewickich jest bardzo poważna.

ANGLICY ZA NAWIĄZANIEM STOSUNKÓW Z BOLSZEWIKAMI.

Praga. (PAT.) Cz. B. pras. z Amsterdamu. „Daily Herald“ dowiaduje się, że rząd angielski jest skłonny do nawiązania stosunków między Rosją sowiecką a państwami koalicji.

O WYDANIE BOLSZEWIKÓW WĘGIERSKICH.

Praga. (PAT). Cz. B. pr. z Budapesztu. Węgierskie ministerstwo spraw zagranicznych wezwało znowu rząd austrjacki do wydania Beli Kuhna i tow. Do prośby o wydanie Beli Kuhna dołączone są dokumenty o zbrodniczej działalności tych komunistów.

MOWA CLEMENCEAU W STRASSBURGU.

Praga. (PAT). Cz. B. pr. z Paryża. Wczoraj popołudniu przemawiał Clemenceau w Strassburgu. Apelował do poczucia solidarności w narodzie francuskim i zaprzeczał stanowczo, jakoby Francji groziło niebezpieczeństwo bolszewizmu. Rząd musi przystąpić do gospodarczej odbudowy kraju. To będzie pierwszym celem nowego parlamentu. Dopiero po dokonaniu tego dzieła można będzie zająć się kwestją rewizji konstytucji francuskiej. Przemówienie Clemenceau'a będzie drukowane i rozdane w całej Francji.

NAPAD KOMUNISTÓW NIEMIECKICH.

Praga. (PAT). Cz. B. pr. z Hagi. Grupa niemieckich komunistów zaatakowała pod dowództwem komunisty Tachaja pociąg z belgijskimi urlopnikami, którzy znajdowali się na dworcu. Patrole, które pospieszyły Belgijczykom na pomoc, dostały się również w obręb ognia komunistów.

W czasie walki zginęło 2 Belgijczyków.

AFERA KORUPCYJNA W PRADZE.

Praga. (PAT). W sprawie szefa sekcji Jiraka donoszą pisma, że Jirak jako profesor akademii handlowej był kolegą dra Benesza i tylko w ten sposób da się wytłumaczyć okoliczność, że Jirak odważył się zaproponować drowi Beneszowi 20,000.000 kor. za przeprowadzenie transakcji cukrowej. Jirak i dyrektor Tuma znajdują się w więzieniu sądu karnego.

WYPADKI DŻUMY NA OKRĘCIE W LONDYNIE.

Paryż. (PAT). Havas. Z Londynu donoszą: Urząd zdrowia podaje, że na pokładzie jednego z okrętów angielskich, który przybył do Londynu, skonstatowano 8 wypadków dżumy.

Praga. (PAT). Z rozporządzenia ministerstwa skarbu zostaną stukoronowe banknoty stemplowane wycofane z dniem 15. bm. z obiegu.

Praga. (PAT.) Cz. B. pras. z Wiednia. Komunikacja osobowa na kolejach w Austrji Górnej zostanie z dniem 6. bm. całkowicie wstrzymana. Pociągi towarowe będą przyjmowały ograniczoną ilość osób do przewozu.

Pożar w teatrze Rozmaitości w Warszawie.

W uzupełnieniu onegdajszego naszego telegramu, nadeszły następujące szczegóły:

Pożar powstał w niedzielę w południe z przyczyn niewiadomych i w ciągu kilku minut objął całą scenę. Wybuchł on w głębi sceny koło aparatów elektrycznych i rozszerzył się szybko, w pobliżu bowiem było mnóstwo dekoracji, mebli i rekwizytów. Scena spaliła się doszczętnie aż do najwyższych piąter. Ocalały garderoby artystów. Scena runęła aż do parteru, sufit grozi zawaleniem.

Teatr Rozmaitości wystawiony w r. 1833 już kilka razy stał się ofiarą pożaru. Ostatnim razem spłonął przed 38 laty. Wówczas intendantem był senator Gudowski.

Przypuszczać należy, że odbudowa spalonego teatru przeprowadzoną zostanie racjonalnie, gdyż dotychczasowy teatr nie odpowiadał wcale nowoczesnym wymaganiom i potrzebom, mieścił on za ledwie kilkaset miejsc i urządzony był bardzo prymitywnie.

Najlepiejby było, gdyby w miejsce spalonego teatru wystawiono gmach nowy, obliczony przynajmniej na tysiąc kilkaset miejsc.

Szkoda wynosi około 2 i pół miljona marek. Odbudowanie sceny wymagać będzie około 3 miesięcy czasu. W czasie tej przerwy ensembl Rozmaitości dawać będzie przedstawienia na deskach Teatru letniego, praskiego, ewentualnie w teatrze Kamińskiego na Oboźnej.

Kronika.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Feliksa, Leonarda; gr. kat. Arefty m. Jutro rz. kat. Anarania m.; gr. kat. — Wschód słońca 6 57, zachód 4 30.

Repertuar teatru miejskiego.

We czwartek o godz. 8-ciej popoł. honorowe przedstawienie ku uczczeniu znakomitej artystki te tru Szabkowskiego p. T. Nowakowskiej. W program wchodzi: „H lka“, St. Moniuszki akt I., „Sułkowski“, akt II. tragedji St. Żeromskiego, M. Konopnicka: „Bez dachu“, wypowie T. Nowakowska, „Polska krew“, akt II. operetki O. Nedbala — o godz. 7 wiecz. po raz pierwszy „Polityka“, komedja w 3 akt. Włodz. Perzyńskiego.

W piątek „Bal maskowy“, opera Verdiego, z J. Korolewicz-Waydową w roli głównej.

We Lwowie.

— **Komitet plebiscytowy mazurski** ponownie zwraca się za naszem pośrednictwem z prośbą o poparcie. A pomocy trzeba wydatnej i to natychmiast wobec coraz intensywniejszej agitacji niemieckiej. Nie wątpimy, że akcja pomocy dla naszych kresów północnych spotka się z pełnem poparciem patrjotycznego społeczeństwa. Wydawnictwo „Kurjera Lwowkiego“ przeznacza na ten cel 500 kor. Dalsze datki przyjmuje nasza administracja.

— **Karygodne niedbalstwo.** Jeszcze z początkiem października wnieśliśmy prośbę do dyrekcji poczt o załączenie telefonu w nowym lokalu naszej redakcji. Mimo, że redakcja „Kurjera“ mieści się obok poczty, dotychczas nie załączono nam tej akcji. Że redakcja pisma nie może istnieć bez telefonu to każdy zrozumie, prócz zdaje się panów z dyrekcji pocz.

Może ta notatka wpłynie na posunięcie sprawy naprzód i przecież i u nas będzie wreszcie telefon.

— **Akcja żywienia dziatwy we Lwowie.** Celem uruchomienia akcji żywienia lwowskiej dziatwy szkolnej i pozaszkolnej wybrano Komitet opieki i pomocy dla dzieci. Do prezydjum weszli: Jul. Obirek, wiceprezydent jako prezes, pp. Antoniuk Aleks. i Lewicki Bol. jako wiceprezesi, skarb-

nik p. Boziewicz, dyrektor banku, sekretarz Władyka Antoni, nauczyciel.

Z łona komitetu wybrano ściślejszy wydział wykonawczy z p. Antoniukiem jako prezesem na czele, w skład zaś wchodzą pp. dr. Serbeński, Mucha, Władyka, dr. Groer, dr. Wołowicz.

Biura komitetu mieszczą się przy ul. Ormiańskiej l. 2., II. p. — otwarte są od godz. 9—12 przed południem i od 4—6 popołudniu.

Komitet organizuje ogniska, których zadaniem byłoby dostarczenie dziatwie szkolnej i pozaszkolnej śniadania (podwieczorku) i objadu za opłatą 9 kor. tygodniowo, 25 proc. najuboższych dzieci może korzystać z kuchni za opłatą 2 kor. tygodniowo. Dotychczas uruchomił komitet 36 ognisk, obejmujących ochronki, szpitalki dziecięce, zakłady wychowawcze, szkoły, dalsza zaś organizacja w toku, tak, że z akcji tej będzie mógł korzystać cały ogół dziatwy lwowskiej.

— **Na zjazd reżyserski w Warszawie** wyjeżdżają imieniem teatru lwowskiego dyr. Tarasiewicz i reżyserowie Żelazowski i Frączkowski.

— **Wrażenia z Paryża.** Na ten temat w piątek 7. bm. o godz. 6 wiecz. w sali ratuszowej wygłosi odczyt dr. Henryk Löwenherz, który w charakterze delegata m. Lwowa udawał się do Paryża i Londynu w sprawie przynależności Galicji wsch. do Polski. Dochód ze wstępów na cele bibliotek robotniczych.

— **Dzisiejszy wieczór muzyczny** Kasyna i Koła lit. art. rozpocznie się o g. 8 wiecz.

— **Z powodu braku węgla** zawieszono naukę w krakowskich szkołach średnich na razie do końca bieżącego tygodnia. — To samo stało się we Lwowie.

— **Z rozpaczy.** Po sprzeczce z narzeczonym wczoraj w zamiarze samobójczym zażyła kilka pastylek sublimatu Eugenja K. licząca 23 lat, krawczyni. Wezwane Pogotowie ratunkowe po wypłukaniu żołądka odwiozło desperatkę do szpitala powszechnego.

— **Dobry interes** zrobił wczoraj Stefan Bezarab. Mieniał on na ulicy na korony 60 dolarów, za które miał dostać 4077 kor. Podczas przeliczania pieniędzy w domu stwierdził, że „uliczny bankier“ wypłacił mu tylko 3077 kor. O pomyłce „bankiera“ poszkodowany zawiadomił policję.

— **Córka złodziejka.** Ernestyna Lindwurm, licząca 14 lat, od trzech miesięcy kradła rodzicom z zamkniętej szafy bieliznę ogólnej wartości 3000 kor. Ponieważ „pociecha rodziców“ przyznała się do kradzieży, ale nie chciała zapodać „rynku zbytu“ kradzionych rzeczy, przeto za zgodą matki Edi Lindwurm zamknięto ją w aresztach policyjnych.

W Polsce i na świecie.

— **Uroczysty wieczór dla Górnoślązaków.** Piszą nam z Krakowa: We wtorek wieczorem odbyła się uroczysta wieczornica na cześć Górnoślązaków w sali miejskiej kuchni Franciszkańskiej. Obszerna sala ledwo pomieścić mogła gości, którzy przybyli złożyć hołd bohaterom Śląska. Po odegraniu marsza powitalnego przez orkiestrę 20. pp. przemówił do zgromadzonych gości prezes Tow. obrony kresów zach. ks. Rzymełko, następnie ks. biskup Nowak, po nim p. Filimowski, imieniem miasta wiceprezydent Rolle, ks. poseł Brandys, pani Zakrzewska, Dobrowolski. Bardzo interesującą była mowa dywizjonera Latinika. Jako przedstawiciel kresów wschodnich przedstawił przebieg walk na wschodzie w czasie pięcioletniej wojny, oraz przejścia rozmaitych inwazji p. J. Sroka ze Lwowa, po nim przemawiał rektor uniwersytetu Jagiellońskiego Estreicher i dr. Rowiński, oraz Górnoślązacy pp. Gula i Makowski, na zakończenie przemówił dr. Reiner. Po odśpiewaniu hymnu narodowego i „Roty“ Konopnickiej wieczornicę zamknięto.

— **Z żałobnej karty.** W Krakowie zmarł w 53 r. życia profesor uniwersytetu lwowskiego dr. med. Franciszek Kośmiński. Pogrzeb odbył się wczoraj.

— **Katastrofa kolejowa.** Na linji kolejowej Warszawa—Lublin—Lwów w ostatnich czasach kursują pociągi bardzo nieregularnie, a w ostatnim tygodniu zdarzyły się nawet dwie katastrofy, pierwsza bez ofiar w ludziach, a ostatnia niestety pociągnęła za sobą śmierć paru osób. Pociąg pospieszny, który wyszedł z Warszawy w poniedziałek o g. 7. wieczorem, najechał koło Rejowca na pociąg pospieszny z Lublina. Karambol ten spowodował katastrofę. Pociąg, który miał nadejść do Lwowa o godz. 11. przedpoł., przybył dopiero o g. 2. w nocy. O katastrofie tej nie otrzymaliśmy dotychczas żadnego urzędowego komunikatu.

— **Włamanie do urzędu podatkowego w Żywcu.** W nocy na 30. z. m. włamali się bandyci do urzędu podatkowego w Żywcu, związali stróża i po rozbiciu kasy żelaznej zrabowali z niej 371.000 kor. Do górnego tresoru kasy, w którym znajdowało się przeszło pół miljona kor., nie udało im się dostać.

— **Nagły zgon.** We Wiedniu zmarł na atak sercowy b. minister skarbu Wimmer, wicegubernator Banku austro-węgierskiego.

Ponowne zebranie emerytów wojskowych

b. armii austro-węg. odbędzie się 7. bm. o g. 10 rano w kasynie oficerskim, ul. Fredry l. 1. Celem zebrania: Współdziałanie z emerytami w zachodniej Małopolsce o polepszenie bytu.

POSZUKIWANY.

Bronisław Mechlowicz ur. 1902 r. uczeń 8-ej gimnaz. wydalił się z domu rodziców w Żydaczowie d. 1. sierpnia br. i dotychczas **ślad za nim zaginął.** Według wszelkich prawdopodobieństw wstąpił do wojska polskiego (prawdopodobnie do konnicy). Kto poda bliższe szczegóły i wskaże miejsce pobytu syna matce Annie Mechlowicz w Żydaczowie, otrzyma sowitą nagrodę. Prosi się znajomych o spowodowanie Bronisława do odezwania się, stroskani rodzice wybaczyli mu już ten krok samowolny na powrót jego nalegać nie będą, a pragną go tylko zaopatrzyć na zimę. 6863

KOMUNIKATY

DWULETNIE KURSA ROLNICZE.

Zjednoczenie ziemian zakłada we Lwowie dwuletnie kursa rolnicze. Przeznaczone są te kursa przedewszystkiem dla wszystkich tych, którzy wskutek wojny nie mogli odbyć studjów agronomicznych.

Salę wykładową odstąpiło Towarzystwo gospodarcze, siły profesorskie pozyskano z pośród profesorów Akademji Dublańskiej, Uniwersytetu i Akademji weterynarji. Wykłady teoretyczne rozpoczną się w listopadzie i trwać będą do lipca, poczem uczniowie rozdzieleni zostaną w kilkunastu postępowo prowadzonych gospodarstwach celem odbycia praktyki pod naczelnem kierownictwem dyrekcji zakładu. Praktyka trwać będzie do listopada, poczem znowu uczniowie słuchać będą wykładów we Lwowie. Przyjmuje się młodych rolników z ukończoną szkołą średnią (maturą), oraz kobiety z maturą licealną lub gimnazjalną. Organizację i dyrekcję objął p. Jerzy Turnau (Lwów, pl. Dąbrowskiego 2).

Wysokość opłat zależną będzie od liczby zgłoszeń. Prawdopodobnie wynosić będzie opłata miesięczna około 200—300 koron. 6864

Komunikaty.

Obrady w Towarzystwie gospodarskiem. W dniu wczorajszym odbyło się zwyczajne zebranie Komitetu Towarzystwa przy bardzo licznym udziale członków, w którem wzięli udział jako goście: prezes Głównego Urzędu Likwidacyjnego z Warszawy Władysław Grabski i szef Okręgowego Inspektoratu Pomocy rolnej we Lwowie prof. Bronisław Janowski. Przedmiotem obrad były sprawy: podniesienie kapitału udziałowego w Banku rolniczym, zużytkowanie materjałów, pochodzących z likwidacji Krajowego Urzędu odbudowy, sprawozdania z poszczególnych sekcji, a wreszcie omówienie projektu zjednoczenia organizacji rolniczych. W tej sprawie po przeprowadzeniu szczegółowej dyskusji, powzięto następującą uchwałę: Przyjmując propozycję Małopolskiego Towarzystwa rolniczego w Krakowie Komitet Towarzystwa Gospodarskiego we Lwowie zgadza się na zasadę zjednoczenia Małopolskiego Towarzystwa rolniczego w Krakowie z Towarzystwem Gospodarskiem we Lwowie w jedną organizację rolniczą, obejmującą swą działalnością całą Małopolskę i deleguje komisję, złożoną z Witolda księcia Czartoryskiego i dra Henryka Pawlikowskiego jako członków, dra Adama Głażewskiego jako zastępcy, upełnomocnioną do przeprowadzenia ostatecznych rokowań. 6866

Zarząd Związku Okręgowego Tow. szkoły ludowej ogłasza, że biuro Związku otwarte będzie od dnia 5. listopada br. od godz. 4 popołudniu do godz. 8.

D-r (tyfus) plamisty w kraju szerzy się. Blisko pół miljona ludzi zachorowało u nas od początku wojny na straszną chorobę tyfusu plamistego a zmarło około 50.000.

Tyfus przedewszystkiem roznoszą wszy. Brud i wszy idą w parze. Niech cała ludność stanie do walki z brudem. Niech każdy oczyści z brudu ciało swoje, dzieci i dom swój. Gromadą iść do kąpieli. Idzie tu o wasze zdrowie i życie!

Tępić wszy i wszelkie robactwo na ciele, we włosach w odzieży i sprzętach.

Tępić brud!

Miejski komitet epidemiczny.

SPRZEDAŻ KARTOFLI.

Odnośnie do ogłoszenia z 27/X., dotyczącego sprzedaży kartofli mieszkańcom II. i III. dzielnicy, wzywa się nabywców, by zakupione asygnaty najdalej do 3 dni realizowali, w przeciwnym razie będą one unieważnione, a zapłacone pieniądze zwrócone.

Miejski Zakład aprowizacyjny.

NEKROLOGJA.

†

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

za duszę śp.

Modesty z Kasparków Michalczewskiej I-e voto Piwlewej

zmarłej po długich cierpieniach dnia 31. października 1919 odbędzie się w piątek dnia 7. listopada o g. 8½ rano w kościele parafialnym św. Marji Śnieżnej, na które krewnych przyjaciół i znajomych zaprasza

syn z rodziną.

†

Za duszę ś. p.

Janka Seredyńskiego

ucznia VII. kl. filji IV. gimn. poległego pod sejmem d. 9. listopada 1918 r. odbędzie się msza św. w sobotę dnia 8. listopada br. o 8·30 rano w kościele św. Elżbiety na którą zapraszają **rodzice.** 6836

†

Za spokój duszy ś. p.

Władysława Kadyi'ego.

ułana Belinjaka (II. szwadron, II. pluton), uczestnika walk I. brygady Legionów polskich z r. 1914/15 odbędzie się

MSZA ŻAŁOBNA

w piątek 7 b. m. o g. 9 rano w kościele św. Mikołaja.

NADESŁANE.

Ofiary i pokwitowania.

(Złożone w administracji „Kurjera Lwowsk.")

Na mazurski komitet plebiscytowy:

Marja z Gromanów Gembarzewska, wdowa po starszym inżynierze kolejowym (asygnata pożyczki polskiej) 100 kor.

A. D. 20 kor.

Na wdowy i sieroty po poległych w obronie Lwowa:

Zamiast kwiatów na grób ojca — Sterzyńska Jaśka 30 kor.

Zamiast światła na grób najdroższej matki — Kazimierz Misiewicz 10 kor.

Z okazji ustąpienia z M. S. O. kap. Wit. Sulimirski 1000 kor.

(Na wdowy po poległych żołnierzach.) Zamiast kwiatów na trumnę śp. Modesty Michalczewskiej Jerzowie Lalewiczowie 100 kor.

Zamiast świateł na groby — Marjanostwo Fuchsowie 50 kor.

W 1. rocznicę bohaterskiej śmierci najdroższego Władka — Zofia i Danuta Kolbuszowskie 50 kor.

Z okazji imienin pułkownika Karola Kempskiego — okręgowa eksp. sekcji O. M. S. W. we Lwowie 300 kor.

Na osieroconych żołnierzy polskich:

Zamiast światła na grób męża śp. dr. Józefa — Janina Dobrowolska z Doliny 10 kor.

Zamiast kwiatów na groby najdroższych — Helena Szymonowiczowa 10 kor.

Zamiast kwiatów na grób żony i dziecka — Aleks. Czajkowski 50 kor.

Zamiast światła na grób śp. Kazimierza Kuźmińskiego — rodzina 40 kor.

Zamiast kwiatów na grób ojca — Jan Zahradnik, Złoczów, 50 kor.

Na budowę kościołów we wschodniej części kraju:

Dla okazania wdzięczności dla naszych arcypasterzy S. Zdobniccy i M. Dobijowie 200 kor.

Na Czerwony Krzyż:

Biuro okręgowe Inspekcji leśnej w Tarnopolu 200 kor.

Na chleb św. Antoniego w Ochronie Dziecka:

Ofiara dziękczynna J. G. 100 kor.

Kursa giełdy.

Lwów, 5. listopada 1919.

I. Akcje za sztukę (łącznie z kuponem bieżącym).

Waluta koronowa	Wartość nominalna Ostatnia dywidenda	płacą:	żądają:
Bank galic. dla handlu i przem.	400—24	545·—	—·—
Bank ludowy	200—10	275·—	—·—
Bank hip. zemel.	400—24	48[illegible]·—	—·—
Tow. Górka	200—14	6[illegible]0·—	—·—
Tow. Zieleniewski	200—10	750·—	—·—
Tow. Wang	2[illegible]0—0	275·—	—·—
Tow. Przeworsk	1000—60	21[illegible]0·—	—·—
Tow. Rakszawa	200—13	300·—	—·—
Lwowski akc. Zakład zastawn.	4[illegible]0—14	460·—	—·—
Tow. akc. Fabr. kart	200—0	2[illegible]0·—	—·—
Tow. Chodorów	200—0	500·—	—·—
Bank hip. gal.	4[illegible]0—28	71[illegible]·—	725·—
Bank przemysłowy	400—20	725·—	000·—
Browary Lwowskie	5[illegible]0—50	820·—	—·—
Bank ziemsk. kred. gal.	400—24	[illegible]00·—	—·—
Tow. Grafota	2[illegible]0—0	25[illegible]·—	—·—
Polskie Tow. handlowe	200—0	000·—	520·—

Kursa obrotowe:

II. Listy zastawne za 100 K (bez kup. bież.)

Tow. kred. gal. ziem. 4½%	110·50	111·50
Tow. kred. gal. ziem. 4%	105·75	106·75
Banku kraj. gal. 4½ prc.	108·50	109·[illegible]0
Banku kraj. gal. 4 prc.	106·25	107·[illegible]5
Banku hip. gal. 4½ prc.	107·50	108·50
Banku hip. gal. 4 prc.	10[illegible]·50	105·[illegible]0
Banku kred. ziem. gal. 4½ prc.	105·50	1[illegible]6·50
Banku hip. ze nel. 4½ prc.	106·75	107·25
Banku gal. dla handlu i przem. 4½ prc.	105·—	10[illegible]·—

III. Obligi za 100 K (bez kuponu bieżącego).

Komun. Banku kraj. 4½ prc.	106·50	107·[illegible]0
Komun. Banku kraj. 4 prc.	103·—	104·—
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 prc.	101·00	102·00
Pożyczki kraj. gal. z r. 1893, 1904, 1905 4%	103·00	103·0[illegible]
Pożyczki kraj. gal. z r. 1903 4 prc. (szkolna)	101·[illegible]0	102·[illegible]0
Pożyczki kraj. galic. z r. 1913 4½ prc.	103·00	10[illegible]·[illegible]0
Pożyczki kraj. galic. z r. 1914 4½ prc.	104·00	105·00
Poż. m. Lwowa 4 prc. z r. 1896, 1900, 1911	95·00	97·00

IV. Waluty.

100 Marek polskich		190·00	197·00
Ruble carskie	po 100 rb.	21[illegible]·—	235·—
„ „	po 500 rb.	220·—	210·—
„ „	drobne	190·—	210·—
„ dumskie	(po 1000)	80·—	100·—
„ „	(po 250)	70·—	80·—
Karbowańce	(po 1000)	2[illegible]·—	38·—
Grzywny	(po 500 i wyżej)	16·—	22·—
Wypłata na Warszawę		193·—	20[illegible]·—

Warszawa. (PAT.) Kursa giełdy z 5. XI. 1919.

	Dewizy kupno	Dewizy sprzedaż	Banknoty kupno	Banknoty sprzedaż
Funty szterlingów	192·—	19[illegible]·—	192·—	195·—
Dolary St. Zjednocz.	41·00	41·50	41·00	41·75
Dolary kanadyjskie	—	—	39·00	3[illegible]·50
Franki francuskie	4·65	4·55	4·6[illegible]	4·90
„ szwajcarskie	7·40	7·50	7·40	7·[illegible]5
„ belgijskie	4·85	4·95	4·85	5·00
Liry	3·94	4·00	3·85	4·05
Marki fińskie	1·75	1·85	1·70	1·80
Lei rumuńskie	1·80	1·85	1·80	1·90
Floreny holenderskie	14·50	14·70	14·40	14·8[illegible]
Korony szwedzkie	9·85	10·00	9·8[illegible]	10·05
„ norweskie	9·35	9·50	9·[illegible]0	9·55
„ duńskie	8·80	8·85	8·75	9·—
Marki niemieckie	1·37	1·39	1·[illegible]6	1·40
„ drobne do 10 mk.	—	—	100·—	—
Korony austrjackie	—	50·—	—	50·—
Korony czeskie	98·—	100·—	—	—

Kurs przerachowania na korony: 52·00.

Zdolna urzędniczka sądowa, przyjmie zajęcie popołudniowe, jako maszynistka lub korespondentka, bardzo chętnie przyjmie przepisywanie na maszynie. Łaskawe zgłoszenia pod „S. G.", biuro dzienników Buchst ba. 6853

Zajmie się dziećmi na prowincji, chętnie sierotami z dobrego domu Polka. Zakres klasy normalne, fortepian, niemiecki. Warunki do administracji pod „Nauczycielka". 6842

Zdolny technik dentystyczny poszukuje posady. Zgłoszenia pisemne do administracji pod „Technik-dentystyczny". 6811

Praktykant z II. kl. szkół średn. potrzebny do handlu papieru Krawiański i S-ka, Sykstuska 9. 6856

Panna inteligentna poszukuje biegle na maszynie znajdzie pomieszczenie w Powszechnem Towarzystwie budowlanem, Batorego 32. 6769

Pomocnica pocztowa poszukuje posady Zna się też na szyciu i kuchni. Zgłoszenia Urząd pocztowy Milatyn nowy. 6817

Rodowita angielka, katoliczka poszukuje miejsca u dorastających panienek. Zgłoszenia do 15. listopada hr. Czosnowska, Ożoma — po tem ul. Mickiewicza 21. 6831

Stenotypista (-ka) pożądana stenografia i korespondencja tylko rutynowana siła zostanie natychmiast przyjęta na bardzo dobrych warunkach, prócz pensji, pomoc w aprowizacji. Reflektuje się tylko na Polkę katoliczkę. Zgłoszenia E. Białoborski i S-ka. Legjonów 1, I. p. 6829

Potrzebna zaraz frebelanka do czworga dzieci mogąca uczyć dziewczynki z 1 i 3 klasy ludowej. Wiśniewska, Dźwiniacz p. Ustrzyki dolne. 6843

Różne.

Fortepiany i pianina najbardziej zniszczone reparuje fabryka M. Szkielskiego. — Lwów, Ossolińskich 10. 4274

Fabryka kamaszy, Krakowska 14II. 6759

Poszukuję większej dostawy mleka. Lwów Potockiego 31. Szyszkowicz 6815

Bardzo zdolna krawczyni, robi płaszcze, kostjumy. Zgłoszenia pisemne do administracji pod „Krawczyni". 6857

Jadę do Czerniowiec, zlecenia i listy. Wiadomość w administracji. 6858

Chłopczyka ślicznego 4-miesięcznego daruję dobrym ludziom. Zgłoszenia pisemne do administracji pod „Chłopczyk". 6851

Instytut lekarsko-kosmetyczny leczy wszelkie choroby skórne twarzy, usuwa elektrycznością brodawki, włosy, plamy, blizny, piegi i zmarszczki twarzy. Masaż ręczny i elektryczny odmładzający cerę. Leczenie chorób włosów i farbowanie Dr. Pilecki, plac Dąbrowskiego 1, róg Sienkiewicza. 6833

Poruczník, lat 28, ma zamiar zapoznać się z panną lub młodą wdówką bezdzietną w celu matrymonjalnym. Większy posag wymagany. Dyskrecja ścisłe zachowana. Zgłoszenia listowne z fotografią pod „Chemik 28", poste-restante, gł. poczta Lwów. 6824

Porucznik wojsk polsk. P. Sikorski, który ranny był w Łosiaczu (jako pierwsza patrol kompanii Lotne) zechce zgłosić się po odbiór bielizny u Skawińskich, szkoła Łosiacz. 6823

Baczność! Wszelkie roboty, światła, dzwonków, kuchenek gazowych, łazienek i wodociągów na czas i przystępnie. Zgłoszenia listowne do administracji pod „Monter". 6835

Mam białe mąkę za Nestla mączkę. Zgłosze nia Nowy Świat 5, II. p. na lewo. 6833

Krawaty z dostarczonego materjału robię przerabiam, ul. Kalecza 11, parter. 6826

10.000 koron pożyczki udzielę na drugą hipotekę realności lwowskiej przez Dom komisowy „Hipoteka" Juliana Wojtowicza, Lwów Sapiehy 9. 6814

Memorjały, statuty, akta podania, okólniki, listy dyktowane i inne skrypta w dowolnej ilości egzemplarzy przepisuje na maszynie konc. Zakład przepisywania IRENA Leona Sapiehy 47 A. 6737

Kupno i sprzedaż.

SPRZEDAM skład apteczny w Krakowie z powodu wyjazdu za granicę. potrzebna gotówka 600 tys. kor. Zgłosz. pod „Okazja 600" do biura ogłoszeń „Ruch", Kraków ul Szczepańskı 9. 2891

Beczki na kapustę sprzedam. Zdrowia (boczna Potockiego) 3, II. p. na lewo, od 1—4 popoł. 6732

Kupię willę z ogrodkiem przy tramwaju lub kamienicę w Lwowie. Gotówka 150 tysięcy koron. Listy do administracji pod „Tadeusz K.". 6731

2 wagony beczek dębowych z wina do nabycia. Wiadomość w sklepie Stadmüller, Rynek 34.

Sprzedam futro podróżne z baranów rosyjskich i dużą baranicę, całkiem nowe. Dawidowski, Stary Sącz. 6774

Switkę w dobrym stanie zaraz kupię. Zgłoszenia w firmie: Tadeusz Górski, pl. Marjacki. hotel Francuski. 6789

Szafa olchowa tanio do sprzedania. Chorążczyzna 29, parter. 6784

Sprzedam bibljotekę utworów chóralnych 1000 koron. Lwów, Klausek Gipsowa 2. 6794

Sprzedam lustro duże z konzolą, franki, kapy na łóżka, narzut na otomanę, kanapkę bufalobil, stoliki, gramofon, łóżko składane, obrazy, półki, krzesła kuchenne, toaletkę oraz rozmaite rzeczy. Małeckiego 4, parter prawy. 6798

Futro podróżne szopy mało używane sprzedam Nabielaka 21, drzwi 6. 6799

Sprzedam okazyjnie boa futrzane, kołnie ze, zarękawki, 2 podszycia futrzane, futro męskie podróżne nowe oraz garnitur salonowy, kanapa, sześć foteli. Oglądać między 4—6. Kochanowskiego 42, II. p., nr. 8. M. R. 6822

Kamienicę z wkładem do 200.000 K kupię przez Dom komisowy „Hipoteka" Juliana Wojtowicza Lwów, Sapiehy 9. 6845

Jest fortepian, stół i sześć krzeseł (stylowe) do sprzedania. Zyblikiewicza 48 I. piętro. 6850

Damski płaszcz zimowy, futerko (kozy), czapeczkę futrzaną sprzedam Issakowicza boczna 10, parter (koniec A. Potockiego) od 12—3 godz. 6841

Dwie wille z wolnem mieszkaniem zaraz do nabycia, wiadomość Grunwaldzka 1, od 1—4, Preyer. 6834

Do sprzedania 2 austrjackie nowe waffenroki odpowiednie do przerobienia dla lotników, 1 bluza studencka mało używana, 1 kurtka. Plac Dąbrowskiego 8, drzwi 6, od godz. 2—3. 6832

Futro podróżne bardzo eleganckie prawie nowe do sprzedania. Frydrychow 6, I. p. 6827

Sprzedam nowe futro piżmakowe, palto, koszule męskie, wannę, kosz na bieliznę, obuwie. Tarnowskiego 16, parter lewy od 3 popoł. 6828

Nowy płaszcz zimowy ciemno-granatowy bardzo elegancki do sprzedania, (około 2.000 K), wiadomość w biurze firmy „Oikos" ul. Kopernika 10, I. p. 6852

Futro, spód pod świtkę najchętniej bobry lub kangury, niezniszczone kupię. Zgłosić pisemnie z podaniem ceny do administracji do 8. bm. pod „Piękne". 6825

Wspaniała etola futrzana prawdziwe norki, dużej wartości okazyjnie buzki, kapelusze, umywalnia z marmurem nachkastlik. Obertyńska 7, (boczna Zyblikiewicza) II. p. prawo. 6860

Wspaniałe nowe futro na wysokiego pana, paryskiej roboty, wierzch czarny, kołnierz wydra spód seal skinowy sprzeda. Krawiec, ul. św. Szymona 2. 6855

Kupię futro miastowe na średniego mężczyznę, czapkę seal skinową. Zgłoszenia listowne do administracji pod „Futro". 6788

Zeissa lornetka dla myśliwych okazyjnie do nabycia u optyka Kopernickiego. Hetmańska 3. 6865

Dubeltówkę kupię, ul. Kochanowskiego 16, II. p. 6809

Ma na sprzedaż

Kamienicę nową z komfortem przy ul. św. Zofii wkład 250.000 koron.

Willę w śródmieściu o 7 pokojach i oficynach za 500.000 koron.

Willę przy końcu ul. Listopada za 200.000 koron.

Folwark 100 m. z budynkami powiat Przemyślany po 2500 morg.

Folwark 90 morgowy z budynkami powiat Przemyślany po 2200 morg.

Folwark 100 m. z budynkami, powiat Kamionka strumiłowa po 400 000 m.

Folwark 100 m. z budynkami powiat Kamionka strumiłowa po 3.000 m.

Folwark 100 m. w tem 15 lasu, powiat Bóbrka bez budynków nadający się na parcelację 3 000 m.

Folwark 500 m. w tem 300 lasu rębnego, 70 łąk, reszta roli z budynkami, od stacji 5 klm. powiat Przemyśl po 3.000 m., wkład 1,400.000, prócz tego ma kilka majątków do parcelacji.

„FORTUNA"
Lwów, ul. Friedrychów l. 8., od godz. 2—5.

Tartak

Budynek I, p., parter murowany, I. p. szalowane 20 m. długi, 15 szeroki, 2 m. naokoło budynki oparkanione, 1 gater, 1 cyrkularka, 1 szlifiarka, 2 gonciarki, 1 młynek, przy stacji niedaleko Lwowa, 200 000 K. 33.000 dług sprzeda FORTUNA, Lwów ul. Friedrychów 8, od godziny 2—5. 6714

Mieszkania.

Profesor samotny w dobrych warunkach poszukuje umeblowanego pokoju z niekrępującem wejściem z całkowitem utrzymaniem lub bez, przy chrześcijańskiej rodzinie, możliwie okolica Politechniki. Zgłoszenia listowne „Z. O. 00" administracja. 6761

Pokój umeblowany, frontowy z osobnym wchodem z elektryką na I. piętrze zaraz do wynajęcia dla pana na lepszym stanowisku, ul. Szeptyckich 15, drzwi na lewo. 685

Jeden lub dwa umeblowane pokoje z komfortem, osobnem wejściem światłem elektrycznem, łazienką, usługą dla dobrze sytuowanych osób z całem utrzymaniem zaraz do oddnajęcia. Sykstuska 61 A, I. p. 6851

Poszukuje się w śródmieściu lokalu na sklep z przyległemi ubikacjami na biuro. Pisemne zgłoszenia „Ruch", Zielona 6. 6818

500 koron za wyszukanie 1, 2 albo 3 pokoji z kuchnią, albo bez w śródmieściu. Łozińska Lelewela 10, parter, lewo od 11—1. 6847

Ekspozytura budowlana kraj. urzędu odbud. w Rudkach.

L. 571. Rudki, d. 3. listopada 1919.

Ogłoszenie.

Ekspozytura budowlana K. U. O. i Powiatowa Komisja Rozdziału drzewa w Rudkach **poszukuje buchaltera (kę) lub korespondentkę i dwóch techników o kilkoletniej** praktyce budowlanej.

Podania z odpisami świadectw należy wnosić do Ekspozytury budowlanej K. U. O. w Rudkach. Posady są do objęcia natychmiast.
Kierownik Ekspozytury budowlanej i Dyrektor. **Jakliński.** 6846

Kuchenki naftowe i spirytusowe
poleca
ANTONI HALSKI
Lwów, ul. Sobieskiego 8 4559

ŚWIETNA LOKATA!!!

dużej ilości mało wartościowych
KORON
w 3-ch kamienicach
We Lwowie, w śródmieściu.

Łącznie przeszło 840 sążni kwadratowych a około 450☐ zabudowanej powierzchni. — Użyteczne także na cele **przemysłowe** jakoteż **czynszowe**.

Zgłoszenia P. T. Reflektantów lub tychże zastępców przyjmuje do 10. listopada b. r.

JAN SCHUMANN, Lwów, ul. Pańska l. 23.

Pośrednictwo wyklucza się. 6677

Płaszcz strojny damski turecki k. 10.000.—. Wannę gumową dużą kor. 350.—. Bolero piękne stroi wschodni damski k. 200. Pająk elektr. brązowy duży na 5 świateł Lampy naftowe, tace alpakowe i wiele innych pięknych rzeczy. BOLESŁAW JAROSZEWSKI Handel starożytności, Lwów Romanowicza 8. Kupuję starą i nową porcelanę, monety, wyroby alabastrowe. 6702

KONKURS.

Intendantura O. G. Lwów rozpisuje niniejszem konkurs na **dostawę bydła rzeźnego od 250 kg. żywej wagi w zwyż i trzody loco Rzeźnia W. P. Lwów Gabryelówka i Wojskowe Urzędy Gospodarcze Przemyśl, Jarosław, Sambor, Stryj i Stanisławów.**

Oferty należy wnosić pisemnie w zamkniętej kopercie z umieszczeniem napisu. Oferta na dostawę bydła rzeźnego i trzody do GL. 22427 do dnia 15. listopada 1919 godz. 12-ej w południe do podpisanej Intendantury ul. Ochronek 4.

Do oferty należy dołączyć dowód złożenia 5 proc. wadjum ogólnej obliczonej sumy z oferowanej ceny i ilości dostarczyć się mających sztuk tygodniowo, z tem że oferent zobowiązuje się w razie przyjęcia jego oferty uzupełnić wadjum do 10 proc., które będą stanowić kaucję.

Intendantura D. O. G. Lwów. 6764

Rejestracja oficerów inwalidów przedwoj. i wojennych.

Okręgowa Ekspozytura Min. Spr. Wojsk., Sekcji Opieki, we Lwowie przy ul. Kurkowej l. 14., podaje do wiadomości interesowanych, co następuje:

Reskryptem z dnia 17/10. 1919. polecił Min. Spr. Wojsk., Sekcja Opieki, Okręgowej Ekspozyturze przeprowadzenie rejestracji wszystkich oficerów-inwalidów, przynależnych do Państwa Polskiego i wdrożenia postępowania superrewizyjnego w odniesieniu się do tych oficerów, którzy dotąd przez Komisję superrewizyjną za inwalidów uznani nie zostali, a z tytułu uszkodzeń fizycznych z powodu przejść wojennych roszczą pretensje do zaopatrzenia inwalidzkiego. Dotyczy to także inwalidów z okresu wojny światowej, jak inwalidów przedwojennych.

Tych wszystkich oficerów należy przedstawić do superrewizji przed Komisje superrewizyjne przy Okręgowych Ekspozyturach S. O. M. S. Wojsk. właściwie ze względu na miejsce zamieszkania inwalidy oficera.

Komunikat ten jest równocześnie wezwaniem do rejestracji.

W tym celu urzęduje Komisja rejestracyjna i superrewizyjna w dniach powszednich od godz. 10-ej do godz. 12. w którym to czasie interesowani mają się zgłaszać, do wyżej wymienionej Ekspozytury.

Kierownik Ekspozytury.

Z Drukarni ... 31.

Redaktor odpowiedzialny: Roman Marjan Anc...k